Nr. 134 SOSNOWIEC wtorek dnia 18 czerwca 1918 roku. Rok XIII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

Marszałek Rady stanu.

Franciszek Pułaski urodzony w r. 1875 na Podolu syn historyka Kazimierza Pułaskiego i potomek Józefa Pułaskiego twórcy konfederacji barskiej.

Po studjach w kraju i zagranicą zamieszkał w 1900 r. w Warszawie i wszedł wraz z prof. Józefem Kallenbachem, a następnie łącznie z prof. St. Kętrzyńskim do zarządu bibljoteki Krasińskich, gdzie poświęcił się studjom historycznym organizacji tej instytucji.

Założył w tym czasie „Przegląd historyczny", wydawany obecnie pod redakcją J. K. Kochanowskiego.

Brał udział w organizowaniu Tow. miłośników historji i wielu innych naukowych i społecznych instytucji, a przedewszystkiem poświęcał się od r. 1908 na stanowisku sekretarza jeneralnego organizowaniu Tow. naukowego warszawskiego, które skupiając najlepsze siły naukowe polskie, a pozyskawszy na protektora Józefa hr. Potockiego i szersze materjalne podstawy stało się wkrótce naczelną instytucją naukową w Królestwie.

W roku 1908 mianowany członkiem czynnym Tow. naukowego, a w roku 1910 członkiem historji literatury w Akademji krakowskiej, a od r. 1910 do roku 1914 należał do zarządu kasy im. Mianowskiego.

Z prac z zakresu historji, historji literatury i historji sztuki wydał między innemi:

„Źródła do poselstwa J. Gnińskiego do Turcji" 1677 — 78 r. (3 tomy) w wydawnictwach bibl. Krasińskich.

Prace o poecie polskim Biernacie z Lublina w wydawnictwach Tow. naukowego bibl. Krasińskich. „Katechizm" 1543 roku w wydawnictwach Akademji umiejętności i Brzeski z r. 1553 w Collochoneach bibl. Krasińskich.

Z prac bibljograficznych kilka rozpraw o drukach XVI w. i obszerny opis 815 rękopisów bibl. Krasińskich, wydany w r. 1915 w tomach XXIII—XXIV wydawnictw tejże bibljoteki.

Bawiąc w czasie wojny w Kijowie, p. Fr. Puławski brał czynny udział w polskim komitecie wykonawczym na Rusi, stanowiącym zaczątek polskiego samorządu wewnętrznego na Ukrainie. Należał do organizatorów i wszedł do prezydjum „Rady ziemian" instytucji, mającej na celu zachowanie polskiego stanu posiadania.

Następnie od 1917 r. był prezesem stronnictwa pracy narodowej na Rusi. Dłuższy czas był w Sztokholmie.

Powróciwszy do Warszawy, p. Fr. Pułaski nie wszedł do żadnego ze stronnictw, zajmował w konferencjach politycznych stanowisko pojednawcze, zmierzające do skupienia rozprzężonych sił, których zjednoczenie dla pracy około budownictwa państwowego jest koniecznością w obecnej chwili dziejowej.

Kronika polityczna.

Onegdaj, pisze „Gazeta Poranna", po południu prezydent ministrów Steczkowski zaprosił przedstawicieli prasy na konferencję polityczną.

W zagajeniu oznajmił, iż w celu uniknięcia zarzutów, jakoby rząd polski i społeczeństwo zajmowały dwuznaczne stanowisko wobec państw centralnych, gabinet ministrów zdecydował się wyjaśnić stosunek narodu polskiego do koalicji, w szczególności zaś do jej ostatniej deklaracji w sprawie polskiej, zredagowanej na konferencji wersalskiej w dniu 3 czerwca r. b. Deklaracja ta wywarła wśród członków rządu polskiego wrażenie przykre, gdyż widzą oni poza nią chęć otumanienia społeczeństwa polskiego obietnicami, których nie popiera żadna siła materjalna. Poczem odczytał deklarację rządu polskiego w tej sprawie, zakończył zaś swoje expose prośbą, by prasa polska zajęła analogiczne stanowisko w swych wywodach nad uchwałą wersalską.

*

Na wczorajszem posiedzeniu sekretarjatu Koła Międzypartyjnego przyjęty został opracowany przez jednego z jego członków regulamin Klubu Międzypartyjnego w Radzie Stanu. Członków Klubu obowiązywać będzie solidarność tylko w sprawach polityki zewnętrznej, w kwestjach polityki wewnętrznej, specjalnie społecznej, posiadać oni będą wolną rękę, z tym zastrzeżeniem, że o stanowisku swem uprzednio komunikować będą klubowi i starać się je uzgodnić z poglądami reszty.

*

Projekt organizacji pierwszego sejmu, wypracowany przez Komisję sejmowo-konstytucyjną b. Tymczasowej Rady Stanu, został po dokonanych przeróbkach wydrukowany i w tych dniach będzie rozesłany członkom Rady Stanu oraz prasie.

Zjazd instytucji ratowniczych.

Zjazd instytucji ratowniczych otwiera mową swoją minister zdrowia publicznego dr. Chodźko. Powitalne mowy wygłosili prezes rady miejskiej J. Baliński, prezydent st. m. Warszawy Drzewiecki.

Na przewodniczącego zjazdu powołano księcia Seweryna Czetwertyńskiego.

O 4-ej po południu Rada Regencyjna przyjęła w Zamku komitet organizacyjny zjazdu i prezydjum.

Po przemówieniach odbył się „cerkle" podczas którego Regenci zapytywali o przebieg zjazdu i zasięgali licznych informacji.

Ostatnie wiadomości.

Sosnowiec, dnia 17 czerwca

Wojna Peru z Niemcami.

AMSTERDAM 15 czerwca. Ag. Havasa donosi z Limy:

Rząd peruański dał rozkaz wojskowego zajęcia okrętów niemieckich, znajdujących się w Porto Callao.

Ku pokojowi.

W Niemczech zanotować należy pewien zwrot w opinji ku pokojowi. Fakt, że ofensywy dotąd nie przyniosły rozstrzygnięcia i wszystkie trzy zostały osadzone, sprowadza pewne otrzeźwienie. Rzeczniczką jego jest m. i. konsekwentna „Kreuz. Ztg.".

Niebezpieczeństwo angielskie pod Albert.

ZURICH, 16 czerwca „Tagesanzeiger" donosi, że należy zwracać pilną uwagę na grupowanie się Anglików pod Albert.

Z tego punktu może się rozwinąć angielska ofensywa dywersyjna i to już w najbliższym czasie.

Te okolice należy uważać za bardzo dogodne pole do podobnego rodzaju akcji.

Nowe wojsko ukraińskie.

WIEDEŃ, 14 czerwca. „Zeit" donosi: Jak się dowiadujemy, cesarz wydał rozporządzenie, by utworzyć oddział wojskowy ukraiński złożony z mieszkańców Czerwonej Rusi. Siedzibą tego oddziału będzie na razie Wiedeń. Komendantem został zamianowany pułkownik sztabu jeneralnego Kreneis.

Rewizjonizm na Ukrainie.

Na całej Ukrainie daje się spostrzedz wzrastający ruch rewizjonistyczny nie tylko w kołach socjalistów, ale i wśród inteligencji. Jak silny prąd ten jest, na razie trudno odgadnąć, lecz w każdym razie chodzi o dobrze zorganizowany kierunek obozów umiarkowanych.

Żądania kolejarzy.

WIEDEŃ, 16 czerwca. Ministrowi kolejowemu wręczono wczoraj memorjał kolejarzy bez różnicy stronnictw przedstawiający rozpaczliwe położenie kolejarzy austrjackich. Minister uznał konieczność wypełnienia postanowienia żądań i obiecał przemówić za niemi na Radzie ministrów. Minister w najbliższym czasie poda do wiadomości zarządzenia, wydane przez rząd.

Trudności w sprawie polskiej.

WIEDEŃ 17. „N. Fr. Press" donosi ze źródła urzędowego, że sprawa polska musi być rozwinięta z organicznie związaną grupą państw centralnych.

Są tu tego zdania, że ostateczne porozumienie o umowie związku i o sprawach pobocznych polskich powinno nastąpić wskutek porozumienia.

Brusiłow o nowej rosyjskiej armji.

ZURICH 17. Przy obradach nad organizacją ruskiej armji, które się odbyły z udziałem wybitnych dowódców. Brusiłow między innymi oświadczył że przy tworzeniu nowej armji należy werbować ochotników. Obowiązkowa służba przy obecnym nastroju ludności niemożliwa. Brusiłow proponuje usunięcie komitetów wojskowych i zaznacza, że błądzi ten kto sądzi, że dzielna armja może powstać odrazu.

Kongres w Moskwie.

SZTOKHOLM 17 czerwca. Piąty kongres wszechrosyjski zbierze się 28 czerwca w Moskwie, któremu przypisują wielkie znaczenie. Według uchwał sowietów podobny kongres ma się zbierać co trzy miesiące. Na każdym kongresie będzie powołany komitet egzekucyjny nowy, o ile dawny nie uzyska potwierdzenia. Kongres zastępuję najwyższą władzę republiki.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 17 6. Między Ourcy i Mare przy miejscowych przedsięwzięciach wzięto 120 jeńców. Zdobycz dział z natarcia między Montdidier i Noyon wynosi więcej jak 300, między którymi wiele ciężkiego kalibru i przeszło 1000 karabinów maszynowych.

Z życia politycznego.

Rada Regencyjna zamianowała marszałkiem Rady Stanu p. Franciszka Pułaskiego, sekretarza Warsz. Tow. Naukowego.

O wojsko polskie.

W kołach rządowych zapanowało znaczne ożywienie w sprawie wojskowej. Łączy się to z przewidywanem wniesieniem projektu ustawy wojskowej do Rady Stanu zaraz po jej otwarciu.

Z rządu polskiego.

Dr. Marjan Reiter znany historyk literatury i pedagog, dotychczasowy kierownik spraw oświaty przy gen. gub. lubelskiem, objął funkcje w ministerstwie oświaty jako referent spraw programowych.

O podział Galicji.

W sejmie węgierskim hr. T. Batthyany wniósł interpelację, zapytując rząd, czy istotnie układ brzeski przesądza sprawę podziału Galicji? Czy prezydent min. węgierski przedsięwziął co celem zapobieżenia urzeczywistnieniu tego szkodliwego dla Węgier kroku? Odpowiedź dr. Weckerlego podaliśmy już.

Zapytanie w sprawie podziału Galicji nazwał jednostronnemi informacjami. W końcu zaznaczył, że traktat brzeski nie został jeszcze ratyfikowany.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dnia 17|VI.

— **Z niedzieli.** Wczorajszy dzień był wyjątkowo upalny, z tego też powodu ruch na ulicach w godzinach porannych i południowych był słaby. Dopiero pod wieczór gęsty kroplisty deszcz odświeżył powietrze i orzeźwił roślinność.

Po deszczu ulice zaroiły się od przechodniów. Park Sielecki cieszył się mniejszą niż zwykle frekwencją, zapewne z tego względu, że wiele osób zamiast do parku podążyło na zabawę do „Zacisza" bądź też do ogrodu przy teatrze Zimowym.

Zabawy ogrodowe stanowią bardzo miłą atrakcję, nic więc dziwnego, że cieszą się zazwyczaj wielkiem powodzeniem.

— **Na zjazd.** Na zjazd instytucji ratowniczych do Warszawy wyjechał prezes sosnowieckiego towarzystwa dobroczynności, ks. Raczyński.

— **Kolonje Letnie.** Zgłaszający się do wyjazdu dzieci nie przynoszą, mimo czynionych napomnień, ze sobą kołderek i bielizny do spania. Zwracamy więc uwagę zainteresowanych, że Zarząd Sekcji „Wieś dla dzieci" nie jest w stanie wydawać kołderek i postanowił dzieci, które kołderek i chustek do przykrycia się nie przyniosą nie wysyłac,

— **Loterja klasowa na Inwalidów Wojennych.** Losy drugiej klasy loterji na Inwalidów Wojennych znajdują się już w sprzedaży u kolektorów. A z nabywaniem losów należy się spieszyć ciągnienie odbędzie się bowiem już 25 i 27 czerwca. Z koła wyjdą wygrane w ogólnej sumie przeszło 300,000 mk. w tem wygrane po 30, 10, 5, 3 tysiące i wiele innych.

— **Z okolicy.** Brak deszczu i kilkudniowe zimna wpłynęły ujemnie na wegetacje okopowizny. Zboża zaś a osobliwie żyta zapowiadają się świetnie. Na gruntach piasczystych zasiewy żyta ozimego poczęły żółknąć i dojrzewać, tak iż przy pogodzie i braku deszczu, zboże w takich miejscach najdalej za 2 tygodnie będzie można sprzątać.

— **Transporty czereśni.** W ubiegłą sobotę nadeszły koleją W.W. większe transporty czereśni zamówione przez miejscowych kupców i handlujących, które sprzedawane są po 2 m. za funt.

— **Wypadek.** W ubiegły piątek o godz. 9 i pół rano, około mostu w Łagiszy, przejechany został przez pociąg człowiek niewiadomego nazwiska, który oprócz silnego potłuczenia uległ utracie nóg.

Napad bandytów pod Zagórzem.

W ub. sobotę około godz. 4 po południu na szosie pomiędzy Zagórzem a Klimontowem dokonano śmiałego napadu na urzędników Tow. Sosnowieckiego w Zagórzu pp. Bohdańskiego i Krzyżanowskiego.

Nie bacząc na pobliskie posterunki graniczne 5 ciu uzbrojonych w rewolwery bandytów zatrzymało bryczkę, żądając wydania pieniędzy, które urzędnicy wieźli na wypłatę do kopalni „Klimontów". Po zrabowaniu przeszło 46000 koron trzej bandyci oddalili się pośpiesznie dwóch zaś pozostało przy napadniętych, nie pozwalając im ruszać się z miejsca przez pół godziny. Zbierając się do ucieczki złoczyńcy kazali im jeszcze przez pół godziny po ich odejściu pozostawać na tem samem miejscu. Gdy jeden z urzędników sięgnął do kieszeni po zegarek, aby się przekonać jak długo mają pozostawać bez ruchu, jeden z oddalających się bandytów wystrzelił doń, ale na szczęście chybił.

Władze austrjackie wszczęły energiczną obławę, celem wytropienia niebezpiecznej szajki bandytów.

Pogrzeb ś. p. B. Leszczyńskiego.

W niedzielę odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Bolesława Leszczyńskiego z kościoła św. Antoniego na cmentarz Powązkowski. O godz. 11 ks. Kozłowski odprawił Mszę żałobną za spokój duszy wielkiego artysty. Pienia religijne wykonały chóry opery warszawskiej.

O godz. 11 m. 30 ruszył kondukt pogrzebowy z ks. Kozłowskim w otoczeniu alumnów. Wieko trumny mieszczącej zwłoki wielkiego artysty pokryły wieńce i kwiaty.

Na cmentarzu powązkowskim przemawiali: dyr. Józef Kotarbiński, Aleksander Zelwerowicz, Bolesław Gorczyński, oraz w imieniu sekcji autonomicznej dziennikarzy polskich p. Wincenty Kosiakiewicz, podnosząc zasługi zmarłego tytana sceny polskiej.

Przy dźwiękach pieśni „Salve Regina" i „Wzlatuj duszo", odśpiewanych przez chóry opery zwłoki wielkiego artysty złożono do grobu.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej.